Paulina Kaźmierczak
Uniwersytet Łódzki

http://dx.doi.org/10.18778/8088-705-3.13

EKUMENIZM A DIALOG MIĘDZYKULTUROWY – *KSIĘGA RODZAJU* W PRZEKŁADZIE EKUMENICZNYM I W TRANSLACJI JAKUBA WUJKA

Słowa kluczowe: kultura, semityzmy, przekład, ekumenizm, *Księga Rodzaju*

Dawniej Biblia była głównym czynnikiem kulturotwórczym. Jej pozycję zdetronizował rozwój radia i telewizji. Popularne stały się treści tworzone według tzw. zasady wspólnego mianownika, czyli przystosowane do masowego odbiorcy, uniwersalne tematycznie i niewymagające językowo. Zatracono podstawowy podział hierarchiczny na to, co wyższe i niższe. Podobnie stało się z mową. Jej prymitywizm sprzyja powszechnemu zrozumieniu. Mimo to często jest ona zastępowana bardziej przemawiającym do odbiorcy przekazem obrazowym [Bajerowa 1995: 100]. Jak w takich okolicznościach mówić o języku religijnym z perspektywy współczesnego wierzącego? Pośrednią odpowiedzią na to pytanie może być następujący cytat: „(…) żyje [on] w warunkach konfliktu językowego. Język wspólnoty wiernych, do których należy oraz język społeczny, w którym porozumiewa się z ogółem, nie odwołują się do tego samego kodu" [Cazelles i inni 1975: 154].

Środowiska kościelne od lat borykają się z tym problemem. Istnieją dwie drogi, aby go rozwiązać. Jedną z nich jest stosowanie mowy potocznej w sytuacjach, gdzie winien być użyty styl biblijny. Inną funkcjonowanie języka religii jako alternatywy, kontrastu względem tego, co popularne. Pierwsza postawa zakłada odejście od tradycji, a co za tym idzie rezygnację z solidnego fundamentu, na którym wierni od lat opierali swoją obecność we wspólnocie Kościoła. Za drugim rozwiązaniem przemawiają tezy językoznawcze. Dowodzą one, że to, co odmienne, ma większą szansę na aprobatę ze strony społeczeństwa niż podejmowanie działania zgodnie z utartymi schematami. Nie jest to jednoznaczne z unikaniem aktualnego języka w tekstach religijnych. Oczywiście takie zabiegi są istotne, jeśli autorom wypowiedzi

zależy na pełnym zrozumieniu ze strony odbiorców. Warto pamiętać, że różnice dotyczące stylów nie są bezpodstawne. Dlatego ważne, aby nie mieszać ze sobą kilku języków specjalistycznych. W dzisiejszych czasach polszczyzna jest przepełniona słownictwem związanym z ekonomią i marketingiem. Przenoszenie go na grunt religii stanowi rażący błąd. Natomiast używanie form charakterystycznych dla języka ogólnego, które nie konotują zbędnych skojarzeń, jak najbardziej mieści się granicach modernizacji stylu [Bajerowa 1995: 102–105].

Nie sposób zapomnieć, że specyfika mowy – z której korzysta się w odniesieniu do duchowości, czyli niewątpliwie sfery intymnej – musi być odrębna wobec języka codzienności. Ich nieznaczne przenikanie się jest nieuniknione i poniekąd wskazane, gdyż ma ono określoną funkcję. Sprawia bowiem, że wypowiedź staje się prawdziwa. Byłoby to niemożliwe, gdyby zabrakło owej zasady kontrastu [Bajerowa 1995: 107].

Próbą odnalezienia miejsca dla płaszczyzny religii we współczesnym świecie są przekłady ekumeniczne. Idea ich tworzenia narodziła się już w XIX wieku. Wówczas – a dokładnie w 1804 r. – powstało w Londynie Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne. Kolejnym krokiem na drodze zjednoczenia chrześcijan było zakładanie podobnych stowarzyszeń na całym świecie – ze szczególnym uwzględnieniem Europy. W Polsce powstało ono w 1816 r. Przewodniczył mu książę Adam Jerzy Czartoryski. Wspierali go biskupi: Franciszek Malczewski oraz Jan Paweł Woronicz. Prace Towarzystwa polegały głównie na wydawaniu Biblii w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka – dla katolików – oraz *Biblii Gdańskiej* – dla wiernych innych wyznań. Podjęto się także stworzenia nowych przekładów. Były to kolejno: *Nowy Testament*, tzw. Warszawski z 1881 roku, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, czyli *Biblia Warszawska* – 1975 r. – a także *Nowy Testament* w języku współczesnym z 1991 roku [Kiedzik i inni 2001: XI–XII]. Wszystkie tłumaczenia były pozbawione udziału Kościoła Rzymskokatolickiego. Do zmiany tej sytuacji dążył biskup Kazimierz Romaniuk. Dzięki jego staraniom w 1997 roku powstał pełny przekład – *Biblia warszawsko-praska* – po części oparty na tekście z lat siedemdziesiątych [Koziara 2009: 52–53]. Obecnie – po *Nowym Testamencie* i *Psalmach* – przyszła kolej na *Stary Testament*. Do tej pory powstała translacja pierwszych ksiąg, czyli Pięcioksięgu Mojżesza. Warto zastanowić się nad zasadnością dokonywanych w nim zmian językowych.

W tym celu przedstawię kilka najbardziej wyrazistych modyfikacji z Księgi Rodzaju w zestawieniu z klasyką polskiego stylu biblijnego, czyli szesnastowiecznym tłumaczeniem *Biblii* Jakuba Wujka [Wujek 1599].

Na szczególną uwagę zasługuje para leksemów: boleść i siła. Jest ona dowodem na to, że kompromis w kwestii doboru właściwego słowa, które z jednej strony odda sens zawarty w języku oryginalnym, z drugiej pozostanie w zgodzie z założeniami przekładu ekumenicznego, może prowadzić do istotnej różnicy w odbiorze danego fragmentu *Pisma*.

Biblia Wujka	przekład ekumeniczny
RÓŻNICE W TŁUMACZENIU	
boleść Ruben pierworodny mój/ tyś siła moja i początek **boleści** mojej (Rdz 49, 3).	**siła** Rubenie, mój pierworodny, ty jesteś moją mocą i początkiem mojej **siły** (Rdz 49, 3).
sajdak Weźmi broń twoję/ **sajdak** i łuk/ a wynidź na pole (Rdz 27, 3).	**kołczan** Weź więc swoje przybory myśliwskie, **kołczan** i łuk, wyjdź na pole (Rdz 27, 3).
zdrój ale **zdrój** wyniknął z ziemie/ oblewający wszystek wierzch ziemie. (Rdz 2, 6).	**mgła** Tylko **mgła** wydobywała się z ziemi i nawilżała całą powierzchnię gleby. (Rdz 2, 6).

Wyjątkowo interesujące są dwa kolejne przykłady. Pierwszy intryguje już na etapie definicji słownikowych, gdzie zależnie od źródła, można przeczytać rozmaite opisy.

kołczan → kołczak → syn. do sajdak [Bąk 1966: 482]

kołczan – pochwa na strzały, ta część sajdaka, w której strzały bywają [Linde 1854–1860: 403]

sajdak (rzadziej sahajdak) – (ukr./tur.) futerał z łukiem i kołczan ze strzałami [Szymczak 1999: 158]

kołczan – (tur.) futerał na strzały do łuku, noszony przy pasie lub na pasku przez ramię albo mocowany przy siodle [Szymczak 1999: 904]

kołczan[1] – 'dawniej: futerał na strzały do łuku wykonany z deseczek obciągniętych skórą, często ozdobny, noszony na pasku bądź przy siodle' (tur.) [Dunaj 1996: 393]

sajdak, kołczan – futerał na łuk i strzały [Kopaliński 1999: 442]

Ukazanie znaczeń zgodnie z chronologią powstawania słowników, dowodzi, że wraz z zaprzestaniem korzystania z łuku oraz strzał, zatracono odrębność semantyczną przedstawionych leksemów. Dotyczy to także pochodzenia owych słów, które w jednym przypadku jest odmienne, a w drugim niejednoznaczne – ukraińskie lub tureckie.

Zupełnie inna jest przyczyna zróżnicowania w parze *zdrój* i *mgła.* Dotyczy ona bowiem problemów związanych z tłumaczeniem z języka hebrajskiego. Występuje tam słowo ‚ēḏ, które oznacza jednocześnie mgłę i wodę [Betlejko i inni 2014: 20]. W Wulgacie zdecydowano się na przełożenie owego wyrazu jako *zdrój*. Z kolei w wersji ekumenicznej postanowiono wprowadzić zmianę sprzyjającą logice odbioru, a także obrazowania. Mgła, która pokrywa połacie ziemi i nawadnia ją, jest bardziej prawdopodobna niż źródło, którego zasięg trudno sobie wyobrazić w odniesieniu do kontekstu wypowiedzi.

zdrój – 1. 'poetycko o źródle' 2. 'strumień czegoś, zwłaszcza łez' [Dunaj 1996; 1352]

zdrój – 1. książk. poet. a) miejsce w ziemi, skąd wytryskuje woda; strumień wypływający z tego miejsca; źródło b) obficie płynąca woda, ciecz; struga, strumień, nurt

[1] Dunaj nie wspomina w swoim słowniku o sajdaku.

2. przestarz. miejscowość kuracyjna mając źródła wód leczniczych; dziś tylko w nazwach takich miejscowości [Doroszewski 1958: 990–991]

Do oczywistych należy zmiana liczby pojedynczej na liczbę mnogą. Ma to na celu zarówno podkreślenie dążeń zjednoczeniowych wśród wspólnot działających w ruchu ekumenicznym, jak i odejście od nadmiernie kultywowanego w dzisiejszym świecie indywidualizmu [Przyłębski 2016: 194–195].

człowiek I wygładził Bóg wszytko stworzenie/ które było na ziemi/ od **człowieka** aż do bydlęcia/ tak ziemopłaz jako i ptastwo powietrzne (Rdz 7, 23).	**ludzie** Zgładził On wszystkie istoty żywe, które były na powierzchni ziemi, od **ludzi** aż po bydło, płazy i ptactwo podniebne (Rdz 7, 23).

Zastrzeżenia – ze względu na swą niejednoznaczność – mogą budzić modyfikacje o charakterze amplifikacyjnym. Trzy pierwsze przykłady ilustrują zmianę, która ułatwia zrozumienie tekstu współczesnemu czytelnikowi. Obecnie słowa: *winnica*, *wieloryby*, *wodz* (wódz) konotują nieco odmienne skojarzenia. Forma opisowa wskazuje na pożądane znaczenie leksemów. Jednak wątpliwości rodzą się przy ocenie kolejnych wyrazów. W przypadku: *hetmana*, *pokoju* i *broni* zastąpienie postaci syntetycznej jej analitycznym odpowiednikiem nie jest konieczne. Z kolei ostatni przykład obrazuje efekt odwrotny do zamierzonego, ponieważ sformułowanie *moszcz winny* bardziej zaburza sens przekładanego wersetu niż powszechnie znany leksem *wino*.

AMPLIFIKACJE	
Biblia Wujka	przekład ekumeniczny
winnica Przywięzując do **winnice** źrzebię swoje/ a do winnej macice/ o synu mój/ oślicę swoję. Omyje w winie szatę swoję/ a we krwi jagód winnych płaszcz swój (Rdz 49, 11).	**krzew winny** Do **krzewu winnego** przywiążę osła, a do winorośli młode oślicy. W winie oczyści swoją odzież, a płaszcz we krwi winogron (Rdz 49, 11).
wieloryby I stworzył Bóg **wieloryby** wielkie/ i wszelką duszę żywiącą i ruszającą się/ którą wywiodły wody według rodzaju ich (Rdz 1, 21).	potwory morskie Wtedy Bóg stworzył wielkie **potwory morskie** i wszelkie pływające istoty żywe zgodnie z ich gatunkami (Rdz 1, 21).
wodz Nie będzie odjęty sceptr od Judy, ani **wodz** z biodr jego (Rdz 49, 10).	**laska pasterska** Nie będzie zabrane od Judy berło ani **laska pasterska** spomiędzy jego nóg (Rdz 49, 10).
hetman dał je do ciemnice **hetmana** żołnierzów/ w której był więźniem i Joseph (Rdz 40, 3).	**dowódca straży przybocznej** Oddał ich pod straż do domu **dowódcy straży przybocznej**, do więzienia, gdzie był przetrzymywany Józef (Rdz 40, 3).
pokój Upatrzył **pokój** że jest dobry (Rdz 49, 15).	**miejsce spoczynku** ujrzał, że **miejsce spoczynku** jest dobre (Rdz 49, 15).
broń Weźmi **broń** twoję/ sajdak i łuk/ a wynidź na pole: a gdy polując co ugonisz (Rdz 27, 3).	**przybory myśliwskie** Weź więc swoje **przybory myśliwskie**, kołczan i łuk, wyjdź na pole i upoluj mi zierzywnę. (Rdz 27, 3).

AMPLIFIKACJE	
Biblia Wujka	przekład ekumeniczny
wino Dajżeć Boże z rossy niebieskiej/ i z tłustości ziemskiej obfitość zboża i **wina** (Rdz 27, 28).	**moszcz**[2] **winny** Niech Bóg da ci rosę z niebios i żyzność ziemi, obfitość zboża i **moszczu winnego** (Rdz 27, 28).

Istotna i potrzebna jest zmiana jakościowa dotycząca słowa Adam, które w języku hebrajskim znaczy człowiek. Brak znajomości semantyki owego leksemu wprowadzało niepotrzebny chaos wśród odbiorców tekstu.

synowie Adamowi I zstąpił Pan aby oglądał miasto i wieżę którą budowali **synowie Adamowi** (Rdz 11, 5).	**ludzie** A Pan zstąpił, aby zobaczyć to miasto i wieżę, które **ludzie** budowali. (Rdz 11, 5).

Niemniej istotny jest aspekt dotyczący różnic kulturowych. Zrozumienie tekstu, który zawiera semityzmy – czyli słowa, zyskujące pełnię znaczenia dopiero po osadzeniu ich w realiach kultury żydowskiej – jest często niemożliwe. Dlatego autorzy przekładu ekumenicznego zdecydowali się zrezygnować z tego rodzaju określeń, stosując ich demetaforyzację.[2]

DEMETAFORYZACJA	
Biblia Wujka	przekład ekumeniczny
Raj I wywiódł Pan Bóg z ziemie wszelkie drzewo piękne ku widzeniu i ku jedzeniu smaczne: drzewo też żywota w pośrzód **Raju/** i drzewo wiadomości dobrego i złego (Rdz 2, 9).	**ogród** Pan Bóg sprawił, że wyrosły z ziemi wszelkie pięknie wyglądające drzewa o smacznych owocach, a w środku **ogrodu** drzewo życia oraz drzewo poznania dobra i zła (Rdz 2, 9).
biodra Nie będzie odjęty sceptr od Judy, ani wodz z **biodr** jego (Rdz 49, 10).	**nogi** Nie będzie zabrane od Judy berło ani laska pasterska spomiędzy jego **nóg** (Rdz 49, 10).
ramię i podłożył **ramię** swoje ku noszeniu/ i został podatkom służący (Rdz 49, 15).	**grzbiet** nachylił **grzbiet** do dźwigania i stał się najemnym sługą (Rdz 49, 15).
myśl serca A widząc Bóg że wiele było złości ludzkiej na ziemi/ a wszytka **myśl serca** była napięta ku złemu po wszytek czas (Rdz 6, 5).	**zamiary** Pan zaś widział, że podłość ludzi na ziemi jest wielka i że wszystkie ich **zamiary** ciągle były złe (Rdz 6, 5).

Źródła słownikowe podają, że pojęcie *Raju* zawsze wiązano z wyjątkowym miejscem, którego nie można utożsamiać ze zwykłym *ogrodem.* Zatem zastąpienie go takim leksemem, świadczy o chęci wyzbycia się swoistej transcendencji owego semityzmu.

> **raj** – 1. według ST ogród szczęśliwości, w którym przebywali Adam i Ewa do chwili popełnienia grzechu pierworodnego 2. miejsce przebywania zbawionych dusz zmarłych, kraina wiecznej szczęśliwości, niebo; szczęście wieczne 3. raj duszny – zbiór modlitw, modlitewnik 4. nazwa miejscowości [Bąk 1960: 93–95]

[2] moszcz – 1. 'surowy sok wyciskany z owoców, wykorzystywany na przykład do wyrobu win, galaretek itp.'; 2. *rzad.* 'młode wino' [Dunaj 1996: 539].

raj – 1. wg Biblii: ogród, w którym rzekomo przebywali pierwsi rodzice Adam i Ewa do chwili popełnienia grzechu pierworodnego; eden przen. Miejsce piękne, urocze, miejsce, gdzie są szczególne warunki do życia, wypoczynku, szczęścia 2. w niektórych religiach: miejsce, w którym mają przebywać dusze sprawiedliwych po śmierci [Doroszewski 1958: 803]

Do najciekawszych innowacji tłumaczeniowych należą te, które dotyczą *bioder*, *ramienia* oraz *serca.* Zamiana leksemów o znaczeniu dosłownym i metaforycznym, symbolicznym na ich użytkowe odpowiedniki, skłania do refleksji nad zachowaniem jakości przekazu. Genezę niejednoznacznych semantycznie leksemów wyjaśnia w swoim słowniku Manfred Lurker:

biodra (lędźwie) – ‚W jez. hebr. istnieje kilka terminów na określenie lędźwi, oznaczających zresztą również biodra i okolice pachwiny. Lędźwie uważano za siedlisko mocy rozrodczych człowieka, skąd już krok tylko do traktowania lędźwi jako źródła życia. Biodra jako takie są symbolem siły. Biodra to eufemizm oznaczający części rodne człowieka' [Lurker 1989: 112–113]

ramię – ‚We wszystkich bez mała czynnościach ręki człowieka, bierze udział także jego ramię, zwłaszcza w tych przypadkach, kiedy jest wymagana pewna siła. Dlatego w języku symbolicznym ramię pojawia się zawsze obok ręki' [Lurker 1989: 196]

serce – ‚Od najdawniejszych czasów w wierzeniach wszystkich ludów serce zajmuje centralne miejsce. Oznacza ono całego człowieka wewnętrznego w odróżnieniu od jego strony zewnętrznej' [Lurker 1989: 209]

Na uwagę zasługują także nazwy rzek, o których można przeczytać w *Praktycznym słowniku biblijnym*. Warto zauważyć, jak odmienne od pierwowzorów są ich obecne określenia oraz skąd pochodzą i co tak naprawdę oznaczają.

Chiddekel – staropers. *Tigra*, gr. *tigris* – strzała (rzeka płynąca szybko jak strzała); w języku sumeryjsko-akadyjskim tłumaczy się: rzeka o wysokich brzegach albo koryto rzeki, strumień. [Grabner-Heider 1995: 162]

Perat – hebrajska nazwa Eufratu (urodzajność) [Grabner-Heider 1995: 162].

NAZWY GEOGRAFICZNE, WPROWADZENIE REALIÓW BIBLIJNYCH	
Biblia Wujka	przekład ekumeniczny
a) nazwy rzek	
Tygris Imię zaś rzeki trzeciej **Tygris**: ta idzie ku Assyryjczykom. Rzeka czwarta ten jest Eufrates (Rdz 2, 14).	**Chiddekel** Trzecia rzeka nazywała się **Chiddekel** i płynęła na wschód od Aszszuru. Czwarta rzeka to Perat (Rdz 2, 14).
Eufrates Imię zaś rzeki trzeciej Tygris: ta idzie ku Assyryjczykom. Rzeka czwarta ten jest **Eufrates** (Rdz 2, 14).	**Perat** Trzecia rzeka nazywała się Chiddekel i płynęła na wschód od Aszszuru. Czwarta rzeka to **Perat** (Rdz 2, 14).

NAZWY GEOGRAFICZNE, WPROWADZENIE REALIÓW BIBLIJNYCH	
Biblia Wujka	przekład ekumeniczny
b) nazwy ziemi	
ziemia Chananejska I dam tobie i nasieniu twemu ziemię pielgrzymowania twego/ wszytkę **ziemię Chananejską** w osiadłość wieczną/ i będę Bogiem ich (Rdz 17, 8).	**ziemia kananejska** Dam też tobie i twemu potomstwu, które przyjdzie po tobie, ziemię, w której jesteś przybyszem, całą **ziemię kananejską** w wieczne posiadanie, i będę ich Bogiem (Rdz 17, 8).
ziemia Murzyńska A imię rzeki wtórej Gehon, ta okrąża wszystkę **ziemię Murzyńską** (Rdz 2, 13).	**ziemia Kusz** Druga rzeka nazywała się Gichon i okrążała całą **ziemię Kusz** (Rdz 2, 13).

Ciekawy przypadek stanowi *ziemia Murzyńska*. Sformułowanie zastosowane przez tłumacza wersji ekumenicznej – *ziemia Kusz* – pochodzi od hebrajskiego kûš. Ów leksem bywa najczęściej przekładany jako Etiopia, rzadziej Nubia lub kraj Madianitów [Betlejko i inni 2014: 20]. Najpopularniejszy obecnie wariant pochodzi od greckiego aithiopes, czyli ‹brunatne twarze› [Klinkowski 2008: 104]. Jednak w odróżnieniu do określenia ziemia kananejska, nie jest on rozpoznawalny i nie wywołuje u odbiorcy bezpośrednich skojarzeń z wyglądem mieszkańców tego terenu – przeciwnie do wyrazu, jakim posłużył się Wujek.

Żeby móc rozważać zasadność przedstawionych modyfikacji w porównywanych translacjach, należy zdefiniować pojęcie ekumenizmu. Są to „poglądy i postawy wyrażające dążenie do zjednoczenia chrześcijan wszystkich wyznań w jednym Kościele Chrystusowym, przy zachowaniu pluralizmu teologicznego i wyznaniowego – gr. *oikumene* oznacza ziemię zamieszkaną i uprawianą (w przeciwieństwie do pustyni czy puszczy)" [Łukaszyk i inni 1985: 853].

Jak widać, to sformułowanie nieodzownie łączy się z kulturą. Ta z kolei – biorąc pod uwagę zasięg działania ruchu ekumenicznego – jest zmienna, zależnie od ludności zamieszkującej dany teren. W celu uzyskania kompromisu lub nawiązania porozumienia konieczny jest dialog międzykulturowy. Filozofowie uznają taką formę komunikacji za najbardziej efektywną. Ważne jest jednak założenie, że nie trzeba przekonać drugiej strony do swoich racji. Możliwość wysłuchania odmiennych poglądów, pozwala zmienić perspektywę postrzegania danego zagadnienia. Im bardziej poznajemy obcą kulturę lub język, tym więcej wiemy o swoich korzeniach [Muniak, Skrzeczkowski 2008]. To swoiste budowanie indywidualnej tożsamości może mieć miejsce tylko w grupie, a nawet wspólnocie. Liberalny teolog protestancki Ernst Troeltsch uważał, że demokratyczne społeczeństwa mają tendencję do autodestrukcji. Powodem jest konsumpcjonizm i masowość w każdej dziedzinie życia. Państwo nie jest w stanie zaspokoić potrzeb związanych z moralnością, odniesieniem do wartości, tradycji. Realne postawy altruistyczne, a także refleksje etyczne mogą być realizowane w obszarze pośredniczącym między ogółem społeczeństwa a indywidualizmem jednostki. Przykładem są wspólnoty religijne. [Przyłębski 2016: 194–195]. Pojawia się pytanie o sens rezygnacji z semityzmów oraz stosowanie w przekładach ekumenicznych słownictwa z języka ogólnego, które jest pozbawione wszelkiego nacechowania, zarówno w odniesieniu do innych kultur, jak i denominacji.

Cenną uwagą w sporze dotyczącym współczesnych translacji są słowa ojca Jacka Salija: „mowa ma się stać jakby sakramentem wzajemnego komunikowania samych siebie" [Salij 1993: 29]. Warto zatem szukać złotego środka między powracaniem do źródeł – na przykład w kwestii nazewnictwa rzek – co czasami zaburza odbiór a rezygnacją z symbolicznej wymowy leksemów, która negatywnie wpływa na jakość tekstu.

Bibliografia

Bajerowa I. [1995], *Szanse języka religijnego w świetle kultury masowej*, [w:] *Teologia, kultura, współczesność*, Adamek Z. (red.), Tarnów, s. 99–113.

Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu, 1599, Wujek J. (przekł.), Kraków.

Cazelles H., Delorme J. i inni [1975], *Język wiary w Piśmie Świętym i w świecie współczesnym*, Warszawa.

Encyklopedia katolicka, 1985, Łukaszyk R. i inni (red.), t. IV, Lublin.

Klinkowski J. [2008], *Obraz krainy Kusz (Etopii) i jej mieszkańców w tradycji biblijnej i w świadectwach pozabiblijnych*, „Perspectiva Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne", nr 1 (12).

Koziara S. [2009], *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego*, Kraków.

Muniak R., Skrzeczkowski M. [2008], *Definicje pojęć związanych z dialogiem*, Zeidler-Janiszewska A. (red.), www.dialog2008.pl/index.php?page=art&artid=265 [dostęp: 20.10.2016].

Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmy, przekład ekumeniczny z języków oryginalnych, 2001, red. Kiedzik M. i inni, Warszawa.

Pismo Święte Starego Testamentu, przekład ekumeniczny z języka hebrajskiego, 2014, Betlejko J. i inni (red.), Warszawa.

Praktyczny słownik biblijny, 1995, Grabner-Heider A. (red.), Warszawa.

Przyłębski A. [2016], *Krytyka hermeneutycznego rozumu*, Kraków.

Salij J. OP [1993], *Troska o ducha prawdy*, [w:] *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, Warszawa.

Słownik języka polskiego PWN [1999], Szymczak M. (red.),Warszawa.

Słownik języka polskiego [1854–1861], Linde S.B. (red.), Lwów.

Słownik języka polskiego [1958], Doroszewski W. (red.), Warszawa.

Słownik obrazów i symboli biblijnych [1989], Lurker M. (red.), Poznań.

Słownik polszczyzny XVI wieku [1966], Bąk S. (red.), Wrocław.

Słownik współczesnego języka polskiego [1996], Dunaj B. (red.), Warszawa.

Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem [1999], Kopaliński W. (red.), Warszawa.